



XVIII-wieczna
obyczajowość
poza normą i modą

Obraz wsi czasów stanisławowskich (1764–1795). Między ideą a pragmatyzmem – o stosunku szlachty do chłopów refleksji kilka

DARIUSZ ROLNIK

Uniwersytet Śląski

Katowice

ORCID: 0000-0002-7649-3142

Rzeczpospolita w dawnych wiekach była krajem rolniczym, siłą rzeczy więc jej bogactwo zależało od tego, co wytworzy wieś; to pewna oczywistość, o której jednak musimy pamiętać, gdy zamierzamy zajmować się jakimikolwiek tematami związanym ze wsią. Tak też jest i w tym wypadku. Tytułowe zagadnienie w odniesieniu w ogóle do dawnej Rzeczypospolitej było pokazywane już wielokrotnie, niemniej abstrahując od politycznych aspektów tego tematu, najczęściej było przedstawiane w barwach biało-czarnych. Dopiero w ostatnich dekadach zauważono, że takie stereotypowe ujęcia nie odzwierciedlają w pełni dawnej rzeczywistości i że była ona dużo bardziej złożona¹, choć kreujące ją mechanizmy bynajmniej nie okazywały się aż tak skomplikowane. Wśród nich szczególną uwagę zwraca kilka kwestii, które je tłumaczą; tu uszeregowano je bez uwzględniania czy wskazania hierarchii ważności, chociaż – w mniemaniu autora – wymieniono i omówiono te najbardziej istotne. Stworzenie takiej pełniejszej hierarchii jest, owszem, potrzebne, ale wymaga głębszych, podstawowych badań zamierzonych na dużą skalę. Poniższe obserwacje oparto na gospodarczych archiwach Świejkowskich², Jeleńskich³ oraz Chmarów⁴ i w pierwszym rzędzie na zawartej w nich korespondencji wła-

¹ T. Wiślicz, *Zarobić na duszne zbawienie. Religijność chłopów małopolskich od połowy XVI do końca XVIII wieku*, Warszawa 2001; idem, *Upodobanie. Małżeństwo i związki nieformalne na wsi polskiej w XVII–XVIII wieku*, Wrocław 2012.

² Przy opracowaniu tematu korzystano z archiwum Świejkowskich Biblioteki Kórnickiej, które obejmuje głównie materiały procesowe i gospodarcze; rkps 1127–1282 to 155 jednostek. Por. D. Rolnik, *Leonarda Marcina Świejkowskiego (1721–1793) ostatniego wojewody podolskiego życie codzienne i publiczne oraz jego myśli o Rzeczypospolitej*, Katowice 2016, s. 20.

³ Najwięcej informacji o relacjach panujących w dobrach Jeleńskich znajduje się w Fondzie 1634 – Archiwum Jeleńskich mieszczącym w Нацыянальным Гістарычным Архіў Беларусі, Мінск (dalej: NGAB). Archiwum to obejmuje 206 jednostek, por. D. Rolnik, *Archiwum Jeleńskich z NGAB w Mińsku (XVI–XX wiek) – jego dzieje i inwentarz*, Katowice 2018, s. 59–447.

⁴ Zbiór korespondencji ekonomicznej A. Chmary znajduje się w Fondzie 1324 obejmującym Archiwum Chmarów NGAB rkps 1–125 oraz w wydzielonych z tego archiwum jednostkach przechowywanych w Bibliotece Jagiellońskiej rkps 6211–6215 oraz 6632–6670 i Bibliotece Narodowej w Warszawie rkps

ścicieli majątków z „zarządcami”, „gubernatorami” czy „ekonomami”. To przede wszystkim majątki znajdujące się na kresach wschodnich Rzeczypospolitej, więc uwzględniono tu specyfikę tych ziem i ich sytuację polityczną, na którą prawie przez cały okres panowania Stanisława Augusta rzutowała stała obecność wojsk rosyjskich. Co równie istotne, owe majątki były bardzo rozproszone, i to nie tylko w danej prowincji, ale po całej Rzeczypospolitej, jak w przypadku Leonarda Marcina Świeykowskiego, który oprócz włości w braclawszczyźnie miał dobra w Wielkopolsce – Świeyków, z kolei zarządzający swymi majątkościami (głównie z Siemkowa w województwie mińskim) Adam Chmara posiadał dobra również przy granicy pruskiej – starostwo giżowskie⁵. Także Gedeon Jeleński, jakkolwiek giżowski, spośród tej trójki dysponujący najmniejszymi włościami, miał je rozproszone w prowincji litewskiej co najmniej w trzech województwach⁶. To utrudniało kontrolę nad majątkami i poniekąd prowadziło do nieprawidłowości w zarządzaniu.

W niniejszym tekście zostanie podjęta próba przedstawienia obrazu wsi czasów stanisławowskich na trzech podstawowych płaszczyznach: pierwsza dotyczy relacji dworu – właściciela majątku z poddanymi, druga to stosunki ekonomów, gubernatorów itp. z podległymi im włościanami, a trzecia to „obyczajowość” polskich chłopów, ale także ich opiekunów, czyli w pierwszym rzędzie ekonomów i gubernatorów. Wszystkie wskazane płaszczyzny się przenikały, ale – stąd ten zabieg – wyselekcjonowane przykłady pozwalają oszacować wagę odpowiedzialności za kondycję stanu chłopskiego w Rzeczypospolitej czasów stanisławowskich. Oczywiście wszystko to będzie się obracało w sferze nie zawsze dookreślonej ekonomiki.

9001–9004. Por. D. Rolnik, *Adam Chmara (1720–1805) – ostatni wojewoda miński w świecie polityki czasów stanisławowskich i jego archiwum* – w druku.

⁵ O majątkach L.M Świeykowskiego, por. D. Rolnik, *Leonarda Marcina Świeykowskiego*, s. 101–148. O majątkach A. Chmary, por. A. Boniecki, *Herbarz Polski, cz. 1: Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. 2, Warszawa 1900, s. 392; *Opis parafii diecezji wileńskiej z 1784 roku*, t. 2: *Dekanat miński*, oprac. J. i M. Maroszek, Białystok 2009, s. 68–69. O nabyciu Gródkła, BN rkps 9001, k. 15v, 19, Antoni Chmara ojciec do Adama Chmary, [Chmarzyski?] 4 II 1745, Mińsk 28 IV 1745; BJ rkps 6211, k. 71, Silva rerum A. Chmary; Lietuvos Mokslų Akademijos Biblioteka w Wilnie, F. 273 rkps 3690, k. 12, Instrument dla Konstantego Marayskiego, Siemków 2 XII 1765; *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, wyd. F. Sulimierski, t. 2, Warszawa 1881, s. 576. O przejściu Siemkowa por. H. Mościcki, *Chmara Adam*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 315; R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 1: *Województwa mińskie, mścisławskie, połockie, witebskie*, Wrocław 1991, s. 141. Por. też NGAB, F. 1324, op. 1, rkps 23, k. 27–30v, Replika A. Chmary w sprawie dóbr siemkowskich, b.d. i b.m.; Lietuvos Valstybes Istorijos Archyvas w Wilnie, SA rkps 127, k. 404, Przen[iesienie] Prawa darowanego od JW hrabi [M.A.] Sapiehy podkanclerz WKL panu Chmarze podczasemu mińskiemu służące, b.m. 7 XII 1759; *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, wyd. F. Sulimierski, t. 10, Warszawa 1889, s. 553.

⁶ O majątkach G. Jeleńskiego, por. D. Rolnik, *Województwo mińskie i Jeleńscy w życiu publicznym Rzeczypospolitej w latach 1764–1795 w świetle ich korespondencji*, Katowice 2018, s. 67–71.

Dla każdego przeciętnego szlachcica posiadającego majątek sprawą zasadniczą był zysk. Oceny prowadzenia takiej gospodarki są już jednak różne – mówi się o np. gospodarce rabunkowej (ukierunkowanej na szybkie wzbogacenie się) bądź gospodarce zrównoważonej. W przypadku majątków badanych przykładów rodzin wszystkie wskazują na ostatni wariant.

Leonard Marcin Świeykowski, Gedeon Jeleński i Adam Chmara – jako głowy rodzin – mieli na uwadze dobro swych poddanych oraz starali się utrzymać ich w swych majątkach, i to było dla nich najistotniejsze, bowiem ucieczki chłopów mogły destabilizować pracę folwarków. By ten cel osiągnąć, starano się przede wszystkim zapewnić włościanom byt. To zaś przejawiało się najczęściej w zapewnianiu – nieodpłatnie – żywności w momentach jej braku, zazwyczaj w okresach przednówku, i dawaniu zboża na zasiew⁷. We wszystkich trzech organizmach ekonomicznych starano się tak prowadzić politykę, by zainteresować chłopą dobrym gospodarowaniem. Służyły temu doposażenie gospodarstw chłopskich w sprzęt, pomoc w remontach zabudowań wiejskich czy regulowanie wielkości nakładanych obciążeń (np. pańszczyzny) oraz wysokości czynszów. Taką możliwość przewidywano we wszystkich opisywanych majątkach, jakkolwiek nie we wszystkich ich częściach, ale nie wiemy dlaczego; stosowany przy tym klucz niekiedy jest trudny do odgadnięcia⁸. Równoległe do kwestii ekonomicznych starano się budować więź, powiedzmy, emocjonalną chłopów z majątkiem czy jego właścicielem. W tym możemy umieścić traktowanie chłopów po ludzku, co przejawiało się w niestosowaniu kar fizycznych lub ich „kodyfikowaniu”, a do przestrzegania tych regulacji byli zobowiązani wszyscy zarządcy. Temu towarzyszyły gesty życzliwości właścicieli

⁷ Por. o takich działaniach A. Chmary, np. NGAB, F. 1324, op. 1, rkps 105, k. 21–24, Rewizja włości siemkowskiej, 1788; NGAB, F. 1324, op. 1, rkps 43, k. 7v, [?] Sierpiński ekonom do [A. Chmary?], Choroszewice 5 XI 1794; BstW, rkps akc. 1780, k. 129v, M. Chmarzyna do męża A. Chmary, b.m. 24 [?] [1777?]; BJ rkps 6641, k. 17–18, I. Bychowiec do A. Chmary, Siemków 11 VII 1757; BN rkps 9002/2, k. 79, A. Chmara do M. Chmarzyny, b.m. 25 IV 1765. Trzymanie zboża, by je wiosną rozdawać, było chyba zasadą dobrego gospodarza. Pisał o tym Józef Gieysztor: „dwory na rozdanie na zapomogę ludziom w domu konserwują [zboż]”, w *Giżach* trzeba zostawić 4 łaszty, „bo już dokuczają niektórzy”, por. BJ rkps 6649, k. 7, J. Gieysztor do A. Chmary, Szost... 12 II 1777. Podobnie czynili Jeleńscy, por. D. Rolnik, *Województwo mińskie i Jeleńscy*, s. 132–133 oraz L.M. Świeykowski, por. idem, *Leonarda Marcina Świeykowskiego*, s. 271–272; idem, *Świat tradycyjnych wartości szlacheckich i zarządzanie dobrami na wieloetnicznych ziemiach ukraińskich w II połowie XVIII wieku. Przykład majątków Leonarda M. Świeykowskiego*, w: *Szlachta – granice etniczne, wyznaniowe i cywilizacyjne*, red. T. Ciesielski, K. Mikulski, A. Korytko, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2016, s. 189–207.

⁸ Por. o takich wysiłkach A. Chmary np. NGAB, F. 1324, op. 1, rkps 43, k. 264, [A. Chmara?] do NN [Szaniawskiego ekonomo hołyńskiego], Wilno 24 IV 1786; NGAB, F. 1324, op. 1, rkps 38, k. 11v–12, [A. Chmara] do NN, b.d. i b.m.; [A. Chmara] do NN, b.m. [1792?]; G. Jeleńskiego, por. D. Rolnik, *Województwo mińskie i Jeleńscy*, s. 133 oraz L.M. Świeykowskiego, por. idem, *Leonarda Marcina Świeykowskiego*, s. 274–275.

majątków, okazywane włościanom w pomocy przy weselach albo przy inny uroczystościach wiejskich, a także, chociaż rzadko, bez okazji. Również integracji czy utożsamianiu się poddanych z majątkiem miało służyć budowanie infrastruktury majątków, karczem, młynów, kościołów i cerkwi⁹. Tu oczywiście łączono kwestie ekonomiczne z ideą ogólnego pożytku. Podobny wymiar miała prowadzona w majątkach przez panów „polityka religijna”. Tak się składa, że wszyscy trzej właściciele byli katolikami, i to bardzo religijnymi, także ich zarządcy w zdecydowanej większości wyznawali katolicyzm, choć z ich pobożnością już różnie bywało, natomiast wśród poddanych dominowali przede wszystkim unicy i – w mniejszej części – prawosławni. Wyraźnie widać, że dążono do tego, aby chłopcy byli wierzący i praktykujący, a co wyznawali, pozostawało mniej istotne, wszak religię włościan zawsze szanowano. Towarzyszyły temu wysiłki, by poddani także byli religijni¹⁰, co jednak nie zawsze się udawało¹¹. Szacunek właścicieli do religii poddanych podkreślano praktykowaniem dość powszechnego wówczas zwyczaju – obecnego we wszystkich trzech majątkach – że w czasie uroczystości pogrzebowych kogoś z rodziny właścicieli, ale również zarządców, zwłoki przewożono z kościoła do cerkwi, a następnie znowu do kościoła katolickiego¹². W 1768 roku w czasie buntu hajdamaków, gdzie kwestie prawosławia przecież odgrywały pewną rolę, nigdzie w badanych majątkach nie doszło do wystąpień chłopskich przeciw ich właścicielom.

Takie pozytywne podejście do kwestii włościańskiej widzimy u wszystkich wspomnianych właścicieli. Były to sprawy naprawdę bardzo ważne; od nich zależało prawidłowe funkcjonowanie majątku, a co za tym idzie – zysk. Ludzkie podejście – być może wynikające z zasad chrześcijańskich – objawiało się okazy-

⁹ Por. NGAB, f. 1324, op. 1, rkps 42, k. 67, Rozporządzenia gospodarcze, co wolno chłopu, b.m. i b.d.; H. Mościcki, *Dzieje porzeczne Litwy i Rusi*, t. 1: 1772–1800, Wilno 1913, s. 342. O wysiłkach G. Jeleńskiego, por. D. Rolnik, *Województwo mińskie i Jeleńscy*, s. 33, 133 oraz L.M. Świejkowskiego, por. idem, *Leonarda Marcina Świejkowskiego*, s. 274–275.

¹⁰ NGAB, F. 1727, op. 1 rkps 24, k. 148–149v, Akt listu od prześwietnego województwa do bp. [I.] Massalskiego, [Mińsk] 19 III 1785, starano się ułatwić poddanym dostęp do posługi duchownej. Nawet organizowano dla nich misje, por. BJ rkps 6664, k. 178v, A. Przesmycki do [A. Chmary], Siemków 7 XII 1781. O poczynaniach L.M. Świejkowskiego, por. D. Rolnik, *Leonarda Marcina Świejkowskiego*, s. 277–279.

¹¹ Por. BJ rkps 6648, k. 62, [M. Żyłko Kamiński] do A. Chmary, Hołynka 19 IV 1769, trzeba było pilnować tego, by chodzili do kościoła.

¹² Por. *Opisanie aktu pogrzebowego S.P. JW. JMCS Pana Adama Michała i Stanisława Chmary, wojewody mińskiego, starosty gizowskiego, rotmistrza kawaleryi narodowej W.X. Litewskiego, tajnego sownietnika w Imperium Rossyjskim, orderów orła białego, S. Stanisława Polsk. Aleksandra Newskiego rossyjskiego kawalera*, Wilno 1806, s. 5 i nn. O pogrzebie współpracowników L.M. Świejkowskiego, D. Rolnik, *Leonarda Marcina Świejkowskiego*, s. 241, 278. U Jeleńskich takiego przykładu nie ma, ale dbałość o cerkwie, gdzie pochowani byli ich krewni, jest wyraźna, D. Rolnik, *Województwo mińskie i Jeleńscy*, s. 46, 260.

waną dobrocią; trudno się natomiast w badanych przypadkach doszukać wpływów ideologii oświecenia czy myśli o daniu chłopom wolności. Dodajmy, że wszyscy wspomniani panowie to senatorowie znający chociażby Kodeks Zamoyskiego. Niestety nie dysponujemy ani ich odniesieniami do tego zbioru praw, ani w ogóle ich wypowiedziami dotyczącymi kwestii włościańskiej o charakterze ideologicznym czy politycznym. Na temat ich podejścia do tych problemów możemy wyciągnąć jedynie pośrednie wnioski, jeśli przeanalizujemy ich stosunek do zagadnienia chłopskich ucieczek. Wszyscy, jakkolwiek okazywali swą łagodność wobec chłopów powracających na łono majątków, stali na stanowisku, że swoją własność – jeżeli będzie to tylko możliwe – muszą odzyskać, stąd na dworach stale utrzymywano specjalnie opłacanych ludzi, których zadaniem było poszukiwanie zbiegów. Starano się przy tym – to istotne – zdiagnozować, co było przyczyną ucieczki¹³.

W ten sposób przechodzimy do omówienia drugiej płaszczyzny pokazującej obraz wsi Rzeczypospolitej czasów stanisławowskich i jednocześnie na ów obraz rzutującej. Ogólnie możemy stwierdzić, że relacje ekonomów i zarządców dóbr z włościanami często psuły wysiłki ich właścicieli w podtrzymywaniu dobrych relacji z poddanymi. Kilka było tego przyczyn, najogólniej ujmując – niekiedy właściciele majątku wybierali osoby nienadające się do zleczanych im zadań (choć w badanych majątkach były to przypadki jednostkowe) i niepotrafiące zarządzać ludźmi; czasem zaś ekonomowie i zarządcy najnormalniej nadużywali swej władzy nad poddanymi. Wszyscy oni, co trzeba podkreślić, zostali z majątków usunięci albo za złe obchodzenie się z chłopami, albo za niedopatrzenie swych obowiązków, co najczęściej wiązało się z ich słabością charakteru czy pijaństwem.

Wspomniana wyżej grupa to w badanych majątkach jednak margines wśród zarządców czy ekonomów, co należy na wstępie zaznaczyć. Najwięcej kłopotów wynikało z chęci zysku, jaką cechowali się zatrudnieni; skutkowało to niekiedy okradaniem właścicieli, ale również chłopów. Niestety skala zjawiska czy odsetek takich osób w analizowanych majątkach są trudne do wyliczenia, znamy tylko konkretne, jednak z pewnością nie wszystkie, przypadki takich posądzeń, prowa-

¹³ Por. o ucieczkach chłopów z dóbr A. Chmary, np. BO rkps 4909, p. 6, nl., Książd L. Bułhak, proboszcz rakowski do [A. Chmary], b.m. i b.d.; NGAB, F. 1324, op. 1, rkps 24, k. 230, Raport WIP podczasem mińskiemu Dobrodziejowi mojemu z Mińska 19 V 1758; NGAB, F. 1324, op. 1, rkps 62, k. 170–170v, J. Żelwicz, ekonom malinowski do A. Chmary, Malinowsze 25 II 1795; NGAB, F. 1324, op. 1, rkps 31, k. 15, [O. Pawłowicz] do NN [A. Chmary], b.m., 10 VIII 1792; BstW rkps akc. 1780, k. 147, M. Chmarzyna do męża A. Chmary, Raków 20 X 1777; BJ rkps 6641, k. 17, 23–24, I. Bychowiec do A. Chmary, Siemków 8 i 11 VII 1757; BJ rkps 6665, k. 29, O. Pawłowicz do A. Chmary, Siemków 2 V 1775; BJ rkps 6664, k. 152–153, A. Przesmycki do [A. Chmary], Siemków 14 IX 1781; BJ rkps 6663, k. 14, J. Gieysztor do A. Chmary, Dydwizę 27 II 1772. W odniesieniu do dóbr L.M. Świeykowski, por. D. Rolnik, *Leonarda Marcina Świeykowskiego*, s. 217–227 i Jeleńskich, por. idem, *Wojwództwo mińskie i Jeleńscy*, s. 142, 252.

dzących – po zbadaniu sprawy – do usunięcia zatrudnionych z majątku. Wśród zarzutów kierowanych do nieuczciwych zarządców pojawiają się oskarżenia o podnoszenie wymiaru pańszczyzny i używanie jej dla własnego pożytku, zaniżanie ilości wyprodukowanego alkoholu albo zaniżanie wielkości zebranych plonów. Z pomniejszych nadużyć wspomniano wycinanie pańskich lasów, utrzymywanie większej liczby – niż przewidywano w umowie – zwierząt hodowlanych, nadużywanie prawa do polowań¹⁴. Wszystkie te działania odbijały się na poziomie życia włościan, stąd przy ustalaniu przyczyn zbiegostwa w pierwszej kolejności sprawdzano, jak zachowywali się zarządcy: czy nie oni sprokurowali ucieczkę. Takie dochodzenia najczęściej kończyły się sentencją, że chłopci wyszli „bez przyczyny”¹⁵.

Równie zły wpływ na funkcjonowanie majątków, skutkujący generowaniem w nich konfliktów, miały personalne animozje pomiędzy osobami pełniącymi różne pomniejsze „kierownicze” funkcje w gospodarstwie. Nierzadko rywalizowano między sobą, kto jest ważniejszy. Echa tych sporów są widoczne w korespondencji tych osób z pryncypałami, co pokazuje, że ich kondycja moralno-etyczna nie była najlepsza. Z tych listów – i zawartych w nich wzajemnych oskarżeń – dowiadujemy się, jakie kłopoty sprawiali oni włościanom. Istotne natomiast jest to, co wynika z owych doniesień: że powszechnie wiedziano, czego czynić w majątkach wobec włościan się nie powinno. Wiemy, że właściciele starali się te informacje weryfikować i czasami zwalniali tych nienadających się, zbyt „ambitnych” nadzorujących gospodarkę folwarków¹⁶. Te uwagi wskazujące na problemy z zarządcami czy ekonomami mogłyby sugerować zły ich dobór przez właścicieli majątków. Taka ogólna ocena wydaje się jednak nieuzasadniona, gdy zważy się skalę owych negatywnych zachowań i wielkość majątków. Co również ważne, właściciele zazwyczaj szybko reagowali na sygnały o dziejących się nieprawidłowościach w poszczególnych czę-

¹⁴ Por. o majątkach A. Chmary np. BN rkps 9003, k. 62, M. Chmarzyna do A. Chmary, Rewiatyce 5 IX 1764; NGAB, F. 1324, op. 1, rkps 62, k. 45, [?] Przysiecki do ekonomo hołyńskiego, [?] Szaniawskiego, Wilno 6 II 1786; AGAD, Zbiór z Muzeum Narodowego rkps 100, s. 24, NN do NN [A. Chmary?], b.m. i b.d. O majątkach L.M. Świeykowskiego, D. Rolnik, *Leonarda Marcina Świeykowskiego*, s. 305–308, tu najgłośniejsza była sprawa Mikołaja Kastelego, którego nawet wojewoda podolski podał do sądu. Mniej takich przykrych zdarzeń było we włościach G. Jeleńskiego, por. idem, *Województwo mińskie i Jeleńscy*, s. 133–134.

¹⁵ Por. np. NGAB, F. 694, op. 1, rkps 2228, k. 3v, 5, 6v–9; O ucieczkach chłopów, b.m. i b.d.; NGAB, f. 1324, op. 1, rkps 62, k. 68, NN do [A. Chmary?], Siemków 23 VII 1779; BJ rkps 5971, k. 148v, I. Świeykowska do [męża L.M. Świeykowskiego], Kołodno 31 V 1783.

¹⁶ Najwięcej takich problemów było w majątkach L.M. Świeykowskiego, por. D. Rolnik, *Leonarda Marcina Świeykowskiego*, s. 299–308. Niemniej ślady takich konfliktów widoczne są również u pozostałych dwóch senatorów; o Jeleńskich, por. idem, *Województwo mińskie i Jeleńscy*, s. 130–131, i zarządcach A. Chmary, NGAB, f. 1324, op. 1, rkps 42, k. 83, Raport o nieładzie dziejącym się w Siemkowie; BstW rkps akc. 1780, k. 20, 72, 73v, M. Chmarzyna do A. Chmary, Choroszewicze 2 IV 1774, Raków 13 VI 1775.

ściach ich majątków, a kwestie problematyczne starali się rozstrzygać obiektywnie, przy czym jeżeli pojawiał się konflikt na linii zarządcy–właścianie, to dla dobra majątku sprawę rozstrzygano na korzyść gminy włościńskiej¹⁷.

Ostatnią proponowaną płaszczyzną ukazania obrazu wsi jest problem szeroko pojętej „obyczajowości” polskich włościń. Jej obraz, wyłaniający się z korespondencji ekonomów czy zarządców, okazuje się dość skomplikowany w interpretacji. Z jednej strony pokazuje owa obyczajowość faktycznie mankamenty w zarządzaniu dobrami wynikające ze stwarzanych przez włościń trudności różnej natury, z drugiej strony niekiedy ewidentnie „przykrywa” pewną nieudolność kadry zarządzającej majątkami, a wówczas krnąbrni chłopci są usprawiedliwieniem jej porażek ekonomicznych. Pomimo tej uwagi i wyrażonych wątpliwości wydaje się, że powstający z przebadanych listów zbiorowy portret chłopów w rozważanych majątkach bynajmniej nie jest pozytywny. Pierwszy jego rys to pijaństwo – zaznaczamy – wyraźnie i usilnie zwalczane przez właścicieli, zresztą jeżeli nie abstynentów, to z przekonania zdecydowanych wrogów pijaństwa¹⁸.

Na temat skali tego problemu dokładnych danych w istocie nie mamy; owszem, dysponujemy sporą liczbą zażeń ekonomów i zarządców, w których wskazywali oni na fakt pijaństwa. W związku z nim wskazywano, że chłopci wynoszą, wykradają alkohol z magazynów, zabierają „brachę” w trakcie produkcji, co okazywało się wtedy, gdy spadała propinacja w należących do majątku karczmach. Jako na problem wskazywano również, że chłopci sami produkują alkohol-gorzałkę¹⁹. Niestety żaden z tych elementów nie jest możliwy do dokładniejszego zbadania, nawet w przypadku małych folwarków: albo wiemy bowiem, jaka była produkcja gorzałki, ale nie wiemy, ile osób w folwarku mieszkało, albo odwrotnie; jeśli się zdarzą dobra, dla których tymi danymi dysponujemy, to okazuje się, że miejscowy karczmarz oszukiwał i sprzedawał – nielegalnie – alkohol pochodzący ze źródeł zewnętrznych. Niewątpliwie

¹⁷ Przykładów takich nie ma wiele, por. BstW rkps akc. 1780, k. 72, 73v, M. Chmarzyna do A. Chmary, Raków 13 VI 1775; BJ rkps 6663, k. 13–13v, J. Gieysztor do A. Chmary, Giże 17 II 1772, D. Rolnik, *Leonarda Marcina Świekowskiego*, s. 299–300. W przypadku Jeleńskich, akurat takiego przykładu nie znaleziono, natomiast ci wykraczający przeciw włościńom musieli się tłumaczyć, por. idem, *Województwo mińskie i Jeleńscy*, s. 131.

¹⁸ A. Chmara wyraźnie to pokazał, gdy został marszałkiem trybunału – kiedy wprowadził zakaz sprzedaży alkoholu po godzinie 22.00, por. A. Stankevič, *Lietuvos vyriausiojo tribunolo veikla. XVIII amžiaus antroje pusėje*, Vilnius 2018, s. 456; L.M. Świekowski był gotów nawet zaprzestać produkcji alkoholu, por. D. Rolnik, *Leonarda Marcina Świekowskiego*, s. 276–277, 282, 407. Z kolei dla G. Jeleńskiego pijaństwo było najgroźniejszą chorobą, por. idem, *Województwo mińskie i Jeleńscy*, s. 72, 134.

¹⁹ Por. np. BJ rkps 6641, k. 17–18, I. Bychowiec do A. Chmary, Siemków 11 VII 1757; BJ rkps 6664, k. 132, A. Przesmycki do [A. Chmary], Siemków 20 VII 1781; BJ rkps 6665, k. 39, 63, O. Pawłowicz do A. Chmary, Siemków 27 X 1775, 18 II 1776; D. Rolnik, *Leonarda Marcina Świekowskiego*, s. 277, 300; idem, *Województwo mińskie i Jeleńscy*, s. 133–134.

jednak spożycie alkoholu było problemem; warto wziąć pod uwagę informacje pojawiające się w listach zarządców na temat obyczajowości ogółu chłopów²⁰, począwszy od słabnącej religijności – opisaney ramowo, bez dokładnego wyliczenia, mierzonej liczbą uczestniczących we mszy niedzielnej i rozdanych komunii – po zdarzenia kryminalne, z udziałem w rozbojach z pobiciem ekonomy włącznie²¹.

Drugim pojawiającym się zarzutem wobec włościan było ich lenistwo²². Zwracano uwagę, że bezinteresowne pomaganie chłopom (np. ofiarowanie im za darmo chleba czy zboża na zasiew) w gruncie rzeczy problem ten pogłębia, bo przecież przekonuje się ich w ten sposób, że nic robić nie muszą, bo pan im umrzeć z głodu nie pozwoli, a jeśli nie wydzielili zboża na zasiew, to nie zbierze plonu²³ – a w ostateczności chłop zawsze może uciec. W tym miejscu można tylko zasygnalizować pewien inny problem: posesorzy oczywiście byli niezadowoleni, gdy dotyczył ich problem ucieczek włościan, ale brak wzmianek o tym, że gdy pojawiał się w ich dobrach przybyły chłop, nie dociekali, skąd przyszedł, ale z radością go przyjmowali²⁴. Z lenistwem włościan ściśle wiązała się kwestia ich bardzo słabej aktywności na polu ekonomicznym. Z tej bolączki właściciele majątków zdawali sobie sprawę i czynili wysiłki, by ową aktywność pobudzić; starali się tak regulować wielkość nakładanych obciążeń, aby chłop mógł się bogacić i by zależało mu na dobrym

²⁰ Por. np. BJ rkps 6637, k. 95, J. Łapicki do [A. Chmary], Obidowicze 16 XII 1752; BJ rkps 6665, k. 39, 63, O. Pawłowicz do A. Chmary, Siemków 27 X 1775, 18 II 1776; D. Rolnik, *Województwo mińskie i Jeleńscy*, s. 133–134, choć tu brak konkretnych przykładów; idem, *Leonarda Marcina Świeykowskiego*, s. 276–277.

²¹ Por. np. BJ rkps 6655, k. 237–240v, A. Przesmycki do A. Chmary, Siemków 6 IX 1782, pisał, że został napadnięty przez ślusarza gródeckiego i jego syna z dwoma czeladnikami: „gdybym nie uciekł byłbym pobity, albo zabity”. O pobitym ekonomie pisał również J. Gieysztor, por. BJ rkps 6663, k. 27v, J. Gieysztor do A. Chmary, Wilno 1 VI 1772. Takich przykładów nie odnotowano w dobrach Jeleńskich i Świeykowskich, choć możemy przypuszczać, że również się zdarzały; może tylko nie odnosiło się to do szlachty.

²² Por. u A. Chmary np. BJ rkps 6637, k. 37, [H.S.] Puzinowski do [A. Chmary], Mińsk 14 X 1752. U G. Jeleńskiego zarzut lenistwa wprost się nie pojawiał, ale możemy przyjąć, że ono było powodem innych zachowań, por. D. Rolnik, *Województwo mińskie i Jeleńscy*, s. 133–134. Wskazywał na lenistwo chłopów L.M. Świeykowski i dodawał do niego „udawaną nieumiejętność”; był też zdania, że zbytnia dobroć – np. darowanie długów – też skłania do lenistwa, por. idem, *Leonarda Marcina Świeykowskiego*, s. 274–275.

²³ Por. u A. Chmary, NGAB, F 1324, op. 1, rkps 38, k. 12, [A. Chmara] do NN, b.m. i b.d. [1792?], u L.M. Świeykowskiego, D. Rolnik, *Leonarda Marcina Świeykowskiego*, s. 275. U G. Jeleńskiego tego problemu nie widać.

²⁴ Por. D. Rolnik, *Leonarda Marcina Świeykowskiego*, s. 217; idem, *Województwo mińskie i Jeleńscy*, s. 252. Wprost o takich przypadkach w odniesieniu do majątków badanych senatorów nie pisano, ale wszyscy oni mieli procesy o zbiegłych chłopów, część z nich właśnie im wytaczano, oskarżając ich m.in. o chowanie zbiegłych chłopów w ich majątkach, por. BN rkps 9001, k. 7–7v, 11–11v, 13, Antoni Chmara ojciec do Adama Chmary, [Chmarzyszki?] 21 X 1742, 20 IV 1743, 24 X 1743; D. Rolnik, *Leonarda Marcina Świeykowskiego*, s. 223–224; idem, *Województwo mińskie i Jeleńscy*, s. 136.

gospodarowaniu. Pozytywny skutek tych działań jest w badanej korespondencji jednak bardzo słabo widoczny²⁵, zresztą tak samo jak zmuszanie chłopów do pracy w polu. Raz jeden tylko L.M. Świeykowski w swych dobrach wielkopolskich posunął się do takiego działania, gdy wysłał tam dla postrachu kozaka. Okazało się jednak, że działało to krótko, a chłopci zaczęli odpowiadać buntem i ucieczkami, co zakończyło „misję” kozaka²⁶. Inicjatywą włościanie potrafili się jednak wykazywać, a uwidaczniało się to przede wszystkim w sytuacjach, w których usiłowali oszukać zarządcę albo w ogóle tego, kto odpowiadał za „skarb pański”.

Z relacji ekonomów nie wynika, by w myśleniu włościan pojawiała się świadomość potrzeby zmiany ich położenia prawnego; raczej biernie akceptowali oni istniejący stan, a o ich zachowaniach i postawach decydowały kwestie ekonomiczne. Sporadycznie tylko przy podejmowanych przez nich próbach ucieczek zauważano, że pchała ich do tego chęć bycia wolnymi; przy czym nie chodziło im o wolność w znaczeniu politycznym. Jak pisała żona L.M. Świeykowskiego Izabela o jednym takim przypadku: chłop poszedł na „słobodę”, owszem, z chęci zdobycia wolności, ale tylko po to, by móc używać „rozpustnego” życia²⁷.

Obraz wsi, przynajmniej tej należącej do majątku średnio zamożnego szlachcica, wynikał z pragmatyzmu ich właścicieli. Dobra miały przynosić zysk taki, by wystarczał ich posiadaczowi na życie zgodne z jego politycznymi aspiracjami. Żeby to jednak nastąpiło, folwarki majątku musiały być dobrze zorganizowane i zarządzane, a podstawę tego stanowiło właściwe ułożenie relacji z włościanami, gdyż bez ich pracy nie byłoby plonu. Wszystko inne, w tym proces produkcji innych towarów oraz ich zbyty, były tylko pochodnymi produkcji rolniczej. W interesie właścicieli leżało, by chłop był przynajmniej w podstawowym stopniu zainteresowany pracą, czyli by i jemu dawała ona korzyści. Reszta – zatem dbanie o podstawowe potrzeby ekonomiczne włościan, faktycznie ograniczające się do poziomu przyzwoitej egzystencji oraz zaspokajanie ich potrzeb religijnych bardzo pożądanym przez właścicieli (dawały one bowiem szanse na zachowanie spokoju i przysłowiowej dobrej obyczajności – co sprowadzano do posługi religijnej) – stanowiła dopełnienie tego, co właściciele uznawali za własne obowiązki wobec swych poddanych. Bardzo ważnym trybem w tym schemacie działania wsi byli zarządcy, ekonomowie, gubernatorzy i wszyscy inni pomagający w prawidłowym jej funkcjonowaniu. Jeśli te elementy

²⁵ Por. BJ rkps 6663, k. 145–145v, J. Gieysztor do A. Chmary, Dydwież 26 X 1780; BJ rkps 6664, k. 131, A. Przesmycki do [A. Chmary], Siemków 13 VII 1781; NGAB, F. 1324, op. 1, rkps 38, k. 11–12, [A. Chmara] do NN, b.m. [1792?]; D. Rolnik, *Leonarda Marcina Świeykowskiego*, s. 251–253, 267–272; idem, *Województwo mińskie i Jeleńscy*, s. 130–133.

²⁶ D. Rolnik, *Leonarda Marcina Świeykowskiego*, s. 254–255.

²⁷ BJ rkps 5971, k. 148v, I. Świeykowska do [męża L.M. Świeykowskiego], Kołodno 31 V 1783.

razem działały dobrze, a dodatkowo urodzaje sprzyjały, to portretowana wieś jawiła się wszystkim jako dobre miejsce do życia, na miarę aspiracji wszystkich: panów, zarządców, ekonomów, a także chłopów. Na diametralną zmianę tego obrazu – sposobu zarządzania dobrami – nie pozwalała dość powszechna opinia o wadach chłopów i ich słabościach, ale przede wszystkim o ich niechęci do wykazywania szerszej inicjatywy przy wszelkich sprawach dotyczących rozwoju ekonomicznego zasiedlonych przez nich majątków – przy czym chodzi tu również o należące do nich nadziały ziemskie. Chłopi mieli być bierni także w sprawach związanych z wewnętrznym funkcjonowaniem samej gminy wiejskiej. Narzekania zarządców w tym względzie nie były przypadkowe; jakkolwiek niekiedy służyły maskowaniu ich własnych błędów, to najczęściej przedstawiały tylko obserwowaną rzeczywistość wiejską. Wszystkie inicjatywy, np. zamiana pańszczyzny na czynsz, wprowadzenie ubezpieczeń dla pogorzalców, kwestie opieki medycznej, wychodziły od właścicieli majątków bądź od ich współpracowników w dobrach. Na ten zarysowany obraz nie miały większego wpływu idee oświeceniowe; ludzkie podejście do włościan wynikało raczej z zasad chrześcijaństwa albo z charakterów właścicieli majątków. Tylko nowe sposoby gospodarowania – zasady merkantylizmu (np. spławy towarów do Królewca, Elbląga czy Gdańska), nowinki techniczne (budowa ślimakarni, rozwój rzemiosła na wsi) – były wprowadzane w życie stosunkowo szybko, jednak przy oporze poddanych, którzy często wzbraniali się przed tymi nowościami. Trudno również mówić o rozwijaniu idei rozszerzenia pojęcia obywatelstwa i czynienia chłopów odpowiedzialnymi za los państwa polsko-litewskiego. Pomijając sam aspekt ekonomiczny – nie widziano w tej grupie społecznej potencjału pozwalającego w bliżej określonym czasie na zmianę istniejącego stanu rzeczy.

Przedstawiony obraz wsi należących do majątków zamożnej szlachty, jakkolwiek daleki od sielankowego, pokazuje możliwe kierunki ich rozwoju i zarazem poprawienia wizerunku. W oparciu o koegzystencję wszystkich mieszkańców wsi starano się w pierwszej kolejności zapewnić każdemu w miarę godny byt – tak by ogół mieszkańców mógł być zadowolony z warunków życia. Dopiero kolejnym etapem miało być stopniowe upodmiotowienie włościan, co poprzedzać miał proces ich edukacji – przynajmniej – na pokazanych przykładach słabo dostrzegalny. Przynajmniej również, że ostatnia uwaga jest bardziej hipotezą niż stwierdzeniem, wszak jej podstawy są dość kruche, ponieważ opierają się na pojedynczych przykładach nauczania pisania i czytania co zdolniejszych chłopów. Na co jednak w szerszej perspektywie warto zwrócić uwagę, to fakt, że włościanin we wszystkich przebadanych dobrach był traktowany nie jak poddany, ale jak partner; może słabszy, ale z prawem do swojego nieformalnego głosu, i co ważne – był on nader często słuchany, przynajmniej w bieżących sprawach o charakterze ekonomicznym.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne:

- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, zbiór z Muzeum Narodowego rkps 100, Korespondencja Chmarów
- Biblioteka Jagiellońska w Krakowie rkps 5971, Korespondencja Świeykowskich rkps 6211, Silva rerum A. Chmary rkps 6637, Korespondencja Chmarów rkps 6641, Korespondencja Chmarów rkps 6648–6649, Korespondencja Chmarów rkps 6655, Korespondencja Chmarów rkps 6663–6665, Korespondencja Chmarów
- Biblioteka Miasta Stołecznego Warszawy rkps akc. 1780, Listy Marianny Chmarzyny
- Biblioteka Narodowa w Warszawie rkps 9001, Korespondencja Chmarów rkps 9002/2, Korespondencja Chmarów rkps 9003, Korespondencja Chmarów
- Biblioteka im. Ossolinskich we Wrocławiu rkps 4909, Korespondencja Chmarów
- Lietuvos Mokslų Akademijos Biblioteka w Wilnie
Fond 273 (Kolekcja)
rkps 3690, Papiery Gródka Sołomereckiego
- Lietuvos Valstybes Istorijos Archyvas w Wilnie
SA rkps 127, Registr ksiąg Trybunału Głównego WKL kadencji mińskiej
- Нацыянальным Гістарычным Архіў Беларусі, Мінск
Fond 694, op. 1 (Archiwum Radziwiłłów)
rkps 2228, Wypisy z ksiąg trybunalskich
Fond 1324, op. 1 (Archiwum Chmarów)
rkps 23, Papiery ekonomiczne i procesowe Chmarów, Siemków Sołomerecki
rkps 24, Papiery ekonomiczne i procesowe Chmarów
rkps 31, Korespondencja Chmarów, listy Onufrego Pawłowicza
rkps 38, Korespondencja Chmarów
rkps 42, Papiery ekonomiczne Chmarów
rkps 43, Korespondencja Chmarów
rkps 62, Korespondencja Chmarów
rkps 105, Papiery ekonomiczne Chmarów
Fond 1727, op. 1 (Księgi mińskie)
rkps 24, Księgi mińskie

Źródła drukowane:

Opisanie aktu pogrzebowego S.P. JW. JMŚC Pana Adama Michała i Stanisława Chmary, wojewody mińskiego, starosty gizowskiego, rotmistrza kawaleryi narodowej W.X. Litewskiego, tajnego

sowiecownika w Imperium Rossyjskim, orderów orła białego, S. Stanisława Polsk. Aleksandra Newskiego rossyjskiego kawalera, Wilno 1806.

Opracowania:

Aftanazy R., *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 1, *Województwa mińskie, mścisławskie, połockie, witebskie*, Wrocław 1991.

Boniecki A., *Herbarz Polski*, cz. 1, *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. 2, Warszawa 1900.

Mościcki H., *Chmara Adam*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 3, Kraków 1937.

Mościcki H., *Dzieje porozbiorowe Litwy i Rusi*, t. 1: 1772–1800, Wilno 1913.

Opis parafii diecezji wileńskiej z 1784 roku, t. 2: *Dekanat miński*, oprac. J. i M. Maroszek, Białystok 2009.

Rolnik D., *Adam Chmara (1720–1805) – ostatni wojewoda miński w świecie polityki czasów stanisławowskich i jego archiwum – w druku*.

Rolnik D., *Archiwum Jeleńskich z NGAB w Mińsku (XVI–XX wiek) – jego dzieje i inwentarz*, Katowice 2018.

Rolnik D., *Leonarda Marcina Świeykowskiego (1721–1793) ostatniego wojewody podolskiego życie codzienne i publiczne oraz jego myśli o Rzeczypospolitej*, Katowice 2016.

Rolnik D., *Świat tradycyjnych wartości szlacheckich i zarządzanie dobrami na*

wieloetnicznych ziemiach ukraińskich w II połowie XVIII wieku. Przykład majątków Leonarda M. Świeykowskiego, [w]: *Szlachta – granice etniczne, wyznaniowe i cywilizacyjne*, red. T. Ciesielski, k. Mikulski, A. Korytko, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2016.

Rolnik D., *Województwo mińskie i Jeleńscy w życiu publicznym Rzeczypospolitej w latach 1764–1795 w świetle ich korespondencji*, Katowice 2018.

Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, wyd. F. Sulimierski, t. 2, Warszawa 1881.

Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, wyd. F. Sulimierski, t. 10, Warszawa 1889.

Stankevič A., *Lietuvos vyriausiojo tribunolo veikla. XVIII amžiaus antroje pusėje*, Vilnius 2018.

Wiślicz T., *Zarobić na duszne zbawienie. Religijność chłopów małopolskich od połowy XVI do końca XVIII wieku*, Warszawa 2001.

Wiślicz T., *Upodobanie. Małżeństwo i związki nieformalne na wsi polskiej w XVII–XVIII wieku*, Wrocław 2012.